

Nadwaga powstaje na skutek dodatniego bilansu kalorycznego, czyli nadwyżki kalorii. Tak się dzieje, gdy więcej przyswajamy, niż spalamy. Koty niewychodzące, starsze oraz kastrowane mają większe predyspozycje oraz warunki do nadwagi. Także zimowy czas, podczas którego dni są szare i krótkie, nie sprzyja aktywności fizycznej. Zarówno ludzie, jak i zwierzęta więcej śpią, drzemią i mniej się ruszają. A także mają dużo większy niż na przykład latem, apetyt.

Jaki pan, taki kot

Znużenie, zmęczenie spowodowane krótkim dniem i niedostateczną ilością słońca skłania ludzi do częstszego niż zwykle sięgania po przekąski. A jak wiadomo, nie lubimy jeść sami, więc zaczynamy "częstować" naszych pupil. Chcemy - tak jak i sobie, niejako wynagrodzić ten trudny czas. Dodatkowo, nie mamy tyle energii chęci na zabawy z pupilem. Cieszymy się, gdy ten towarzyszy nam przytulając się i grzejąc w zimowe wieczory.

Czas na odchudzanie

Jak rozpoznać, że nasz kot ma nadwagę? Zapewne każdy właściciel najlepiej zna swojego zwierzaka i już na oko będzie potrafił ocenić, że przybyło mu nadprogramowych kilogramów. Najlepiej jednak dla pewności zważyć pupila. Przyjęto pewną normę, która mówi, że nadwaga rozpoczyna się, gdy waga przekracza 10-20% prawidłowej masy ciała. Przekroczenie o 30% wskazuje już na otyłość.

Jak przystąpić do odchudzania?

1. Dobra jakość karmy i ograniczenie smakołyków

Zwróćmy uwagę na to, jak do tej pory był karmiony nasz kot - jak często i jaką karmą? Czy zmieniła się jego dieta? Czy za często nie dostaje smakołyków?

Najważniejsze w żywieniu kota jest dostarczanie mu najważniejszych składników odżywczych zawartych w dobrej jakości, mięsnej karmie. Także "ludzkie" jedzenie, podawane regularnie, nawet w niedużych ilościach może po pewnym czasie skutkować nadwagą. Żółty ser, smażone mięso, chipsy itp. są produktami wysokokalorycznymi. Są tłuczące i niezdrowe dla naszego pupila. Należy je bezwzględnie wyeliminować z kociej diety! Warto też zwrócić uwagę na to, że pełnoporcjowa, mokra karma ma mniej kalorii od suchej, więc to kolejny plus przemawiający na jej korzyść.

2. Często i w małych porcjach

Absolutnie nie wolno kota głodzić, gdyż może to przynieść poważne, zdrowotne konsekwencje. Nie podawanie kotu żywności przez 48 h może doprowadzić do stłuszczenia wątroby, a w rezultacie nawet jego śmierci!

Oprócz ograniczenia smakołyków oraz eliminacji jedzenia z ludzkiej lodówki, warto podawać posiłki częściej, a za to w mniejszych ilościach. Dzienna dawka podzielona na 6-10 posiłków sprawi, że nasz przyjaciel nie będzie głodny, a jego metabolizm zwiększy obroty.

3. Zwiększenie ruchu

Jeśli nie chcemy pozbawić naszego pupila przyjemności kosztowania kocich przysmaków, połączmy przyjemne z pożytecznym i podawajmy je w formie nagrody! W rozruszaniu rozleniwionego zimą kota pomoże nam... jego naturalny instynkt! Sztuczne myszki, wędki, zabawki interaktywne świetnie nadadzą się do tego, aby ruszyć się z kanapy i oddać wspólnym zabawom. Przy okazji ładując energię i gubiąc zbędne kilogramy! Podkładanie smakołyków lub kawałków karmy w miejscach, do których kot musi doskoczyć, też będzie dobrym pomysłem na zwiększenie dziennej dawki ruchu.

4. Lepiej zapobiegać niż leczyć

Otyły kot, to nieszczęśliwy kot. Szwankujące zdrowie, kiepskie samopoczucie i trudności ze zwinnym poruszaniem to przykre następstwa nieprawidłowego żywienia i niewystarczającej ilości ruchu. Regularne i zdrowe żywienie, codzienne zabawy powinny zapobiec tym konsekwencjom. Gdy jednak mimo wszystko, zobaczymy, że nasz kot tyje, warto udać się do lekarza weterynarii na badania, które wykluczą choroby i pozwolą na podjęcie prawidłowych działań.